

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: Śladami Bitwy o Gorlice

czas trwania: 5 godzin, typ: samochodowa, liczba miejsc: 8, stopień
trudności: łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

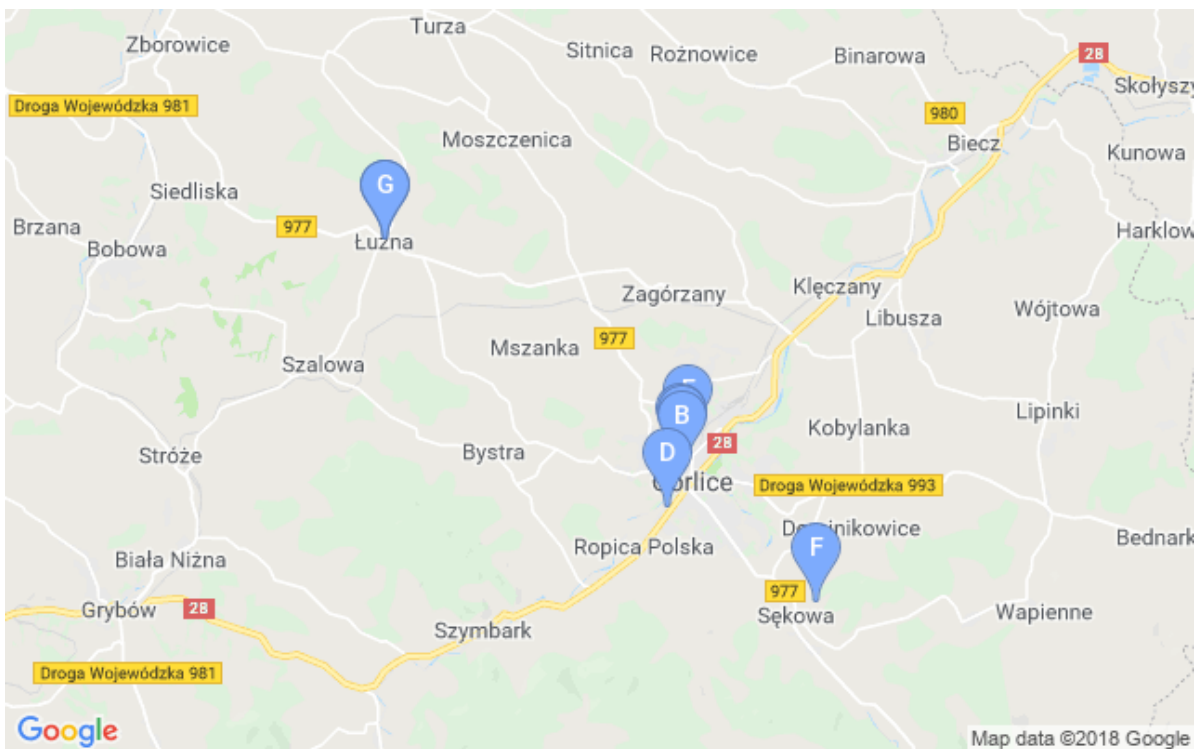
Bitwa pod Gorlicami 1915 r. to jedna z największych bitew I wojny światowej. Bitwa była kluczowa ze względu na dokonane wówczas przełamanie południowej części frontu wschodniego przez wojska państw Osi - Niemiec i Austro-Węgier. Dla Gorlic z kolei bitwa oznaczała koniec ciężkiej, półrocznej okupacji miasta. Miejsca poznawane w czasie podróży trasą przypominają o osobach będących świadkami tamtych ciężkich dni - zarówno tych znanych, jak i wielu bezimiennych żołnierzy.

Ogólnie na ziemi gorlickiej znajduje się mnóstwo cmentarzy wojennych z 1915 r. Jednak wybór dokonany na potrzeby tej trasy nie jest przypadkowy. To bowiem właśnie te trzy wzgórza - Wzgórze Pustki w Łuźnej, Wzgórze Cmentarne w Gorlicach i Wzgórze w Sękowej - były miejscami, w których rozpoczęła się bitwa gorlicka. To właśnie z ich szczytów 2 maja 1915 r. o godz. 6:00 rozległa się kanonada artyleryjska, która załaziła miasto deszczem pocisków i stanowiła przygotowanie pod ofensywę wojsk Osi.

Z kolei w samym mieście, kierując się wskazówkami trasy, przejdziemy przez miejsca związane z bohaterami tamtych dni. Zwiedzając centrum Gorlic - kościół farny, rynek oraz pobliskie kamienice, przechodzimy tym samym brukiem, po którym przed stu laty chodził ks. Bronisław Świeykowski. Ksiądz Bronisław był nie tylko proboszczem w gorlickim kościele - po ucieczce prawowitych władz mieszkańcy powierzyli mu tytuł burmistrza miasta, który pełnił przez cały okres rosyjskiej okupacji, a następnie bitwy. W tym czasie zasłynął roztropną polityką z wojskami zarówno jednej, jak i drugiej strony, a także poświęceniem w szukaniu pożywienia dla mieszkańców i opiece nad nimi. Ciekawym źródłem wiedzy na temat tego niezwykłego człowieka jest jego pamiętnik, wydany i dostępny w miejscowych księgarniach jako "Diariusz Dni Grozy".

Kolejnym ciekawym miejscem na trasie jest Cerkiew Świętej Trójcy. Nie jest to miejsce przypadkowe - ogniem łączącym je z bitwą gorlicką jest postać lemkowski popa Maksyma Sandowicza (zw. Gorlickim), czczonego przez prawosławnych jako świętego. W cerkwi, będącej siedzibą prawosławnego władcy (biskupa) spoczywają relikwie popa Maksyma, którego imię nosi też ulica, przy której zlokalizowana jest cerkiew. Kult Maksyma Gorlickiego jest związany z jego śmiercią podczas I wojny światowej, kiedy to został oskarżony przez Austriaków o kolaborację i szpiegostwo na rzecz Carskiej Rosji, w wyniku czego został skazany na śmierć i stracony.

Program wycieczki



Gorlice

Pamiętając o I wojnie światowej

Chociaż działo się to prawie 100 lat temu, do dziś na Podkarpaciu wśród mieszkańców żywa jest pamięć o wydarzeniach I wojny światowej. Do walki przystąpiły trzy wielkie mocarstwa: po jednej stronie Austro-Węgry i Niemcy, po drugiej Rosja. W każdej z tych trzech armii, wśród żołnierzy różnych narodowości z podbitych i okupowanych krajów, walczyli też Polacy, którzy byli niejednokrotnie zmuszeni do stawiania przeciw sobie. Zimą na przełomie 1914 i 1915 r. front zachodni ustalił się na linii od Tarnowa przez Gorlice do Bardejowa na Słowacji. Żołnierze spędzili kilka miesięcy w okopach, prowadząc walki pozycyjne. Wiosną nastąpiło przełamanie frontu, a wojska rosyjskie zostały wyparte daleko na wschód. Pamiątką po wojnie są liczne położone w górach cmentarze, które warto zobaczyć. Spoczywają na nich obok siebie żołnierze wszystkich armii. W wielu miejscach widać jeszcze ślady okopów i umocnień. Podczas decydującej bitwy w maju 1915 r. ogromnemu zniszczeniu uległy Gorlice, dlatego dziś nie ma tu właściwie zabytkowych budowli. Warto natomiast odwiedzić Muzeum Regionalne PTTK z ekspozycją poświęconą działaniom I wojny światowej. W tym ciekawym miejscu, w kilku salach zgromadzono militaria: broń, mundury, dokumenty, plany, szkice, mapy wojskowe i numizmaty oraz wydane drukiem wspomnienia. Największe zainteresowanie wzbudza plastyczna makieta terenu bitwy gorlickiej, o wymiarach 5 na 2,5 m, wykonana w skali 1:5000. Pokazuje ona dokładnie kolejne fazy walki czterech korpusów 11 Armii gen. Augusta von Mackensena i X korpusu rosyjskiego 3 Armii gen. Radko Dymitriewa. W muzeum jest także siedem figur woskowych dowódców, którzy decydowali o przebiegu ówczesnych starć. Muzeum Regionalne PTTK ul. Wąska 7/9

49°39'32"N 21°09'19"E | na mapie:A



Gorlice

Kamieniczki wokół rynku (XVIII-XIX w.)

Kamieniczki wokół rynku (XVIII-XIX w.).

49°39'27"N 21°09'21"E | na mapie:B



Gorlice

Budynek zw. ratuszem (koniec XIX w.)

Budynek zw. ratuszem (koniec XIX w., przeb. kilku starszych budynków). W jego najstarszej części mieściła się apteka Ignacego Łukasiewicza.

49°39'32"N 21°09'20"E | na mapie:C



Gorlice

Cerkiew Świętej Trójcy.

Cerkiew w Gorlicach wzniesiona była już XV wieku. Niestety, pozostała po niej jedynie ikona z wizerunkiem św. Mikołaja, która znajduje się w muzeum we Lwowie. Powracający z wysiedleń przeprowadzonych w ramach akcji "Wisła" prawosławni mieszkańcy Gorlic, aby uczestniczyć w życiu parafialnym musieli udawać się do cerkwi w Bielance, Bratnem czy Hańczowej. Arcybiskup Adam, ordynariusz utworzonej w 1983 r. diecezji przemysko-nowosądeckiej, wydanym dekretem z 1985 r. erygował parafię gorlicką.

Do czasu wzniesienia cerkwi nabożeństwa odbywały się w kaplicy domowej. W latach 1986 – 1991 została wzniesiona murowana cerkiew. Świątynię zbudowano na planie krzyża greckiego z kopułą główną i czterema kopułami wokół. W wyposażeniu cerkwi uwagę zwraca piękny ikonostas. Cerkiew upamiętnia męczeńską śmierć księdza Maksyma Sandowycza, rozstrzelanego przez żołnierzy austriackich 6.09.1914 roku.

We wrześniu 2007 r. w cerkwi umieszczone zostały relikwie św. Maksyma Sandowycza (Maksyma Gorlickiego). Obok świątyni usytuowana została metalowa konstrukcja dzwonnicy z trzema dzwonami. 18 lat po zbudowaniu cerkwi parafialnej a dniu 10.03.2009 roku cerkiew podniesiona została do rangi katedry.

49°38'55"N 21°09'01"E | na mapie:D



Gorlice Pomnik Bohaterów Ziemi Gorlickiej

Pomnik na osiedlu Korczak ustawiono w r. 1995 dla upamiętnienia mieszkańców miasta walczących na frontach wojen światowych.

49°39'48"N 21°09'29"E | na mapie:E

Sękowa Cmentarz Wojenny Nr 80 w Sękowej

Dziś pokażę jeden z większych cmentarzy wojennych z I Wojny Światowej. Jak kiedyś wspominałem, cmentarze usytuowane były zazwyczaj w eksponowanych miejscach - najczęściej na wierzchołkach wzgórz. Podobnie jest w przypadku tego cmentarza - Cmentarza Wojennego nr 80 w Sękowej. Pisałem, że to jedna z większych nekropoli. Pochowano tu 468 żołnierzy armii austro-węgierskiej; 378 żołnierzy armii niemieckiej i 360 żołnierzy armii rosyjskiej. To ponad 1200 ofiar pochowanych w jednym miejscu, a w najbliższej okolicy, na dwu sąsiednich wzgórzach są dwa

kolejne cmentarze.

Kilka słów przypomnienia... W niedzielny poranek 2 maja 1915 roku, na ponad 100 km froncie - 1000 dział rozpoczęło przygotowanie artyleryjskie, atak na pozycje rosyjskie. To natarcie, ten ostrzał zniszczył wszystkie budynki w Gorlicach, w ogniu stała rafineria nafty. Eeech - m.in. dlatego Gorlice to jedno z niewielu miast w Polsce, które nie ma w ogóle zabytków.

Armia rosyjska została wyparta daleko na wschód. W dalszej perspektywie, to zwycięstwo w Bitwie pod Gorlicami zaowocowało zdobyciem przez Polskę niepodległości. Efektem tych walk były setki tysięcy zwłok żołnierzy wszystkich armii. Trzeba to było jakoś uporządkować. Zajął się tym dwóch architektów: Dušan Jurkovič ze Słowacji, i Hans Mayer - Austriak spod Wiednia. Ten cmentarz jest dziełem Hansa Mayera. Jego styl charakteryzowały masywne betonowe lub kamienne krzyże, oraz olbrzymie pylony.

Ten cmentarz składa się z dwu tarasów. Na górnym prowadzą kamienne stopnie. Centralny element to duży betonowy krzyż i pergola. Są tu nagrobki z krzyżami żeliwnymi, ażurowymi, oraz betonowe płyty nagrobkowe. Budowa nigdy nie została ukończona. Ale postanowiono zostawić ją w stanie jaki pozostał po budowniczych. Na górnym tarasie planowana była jeszcze budowa olbrzymiej kaplicy.

Hans Mayer miał całkiem inny styl niż Dušan Jurkovič. Mayer preferował budowle kamienne, ciężkie, wręcz wpadające w megalomanię. Krzyże kamienne, betonowe lub żeliwne. Całość otoczona kamiennym murem. Jurkovič - to lekka architektura, nawiązująca do sakralnych budowli lokalnych. Krzyże drewniane, kapliczki - krzyże kryte gontem, podobnie jak łemkowskie cerkiewki. Zamiast murów otaczających nekropolię, u Jurkovič#39;a spotkamy delikatny płótek, czasem kamienne kolumnienki z daszkami krytymi gontem lub brak ogrodzenia - za to całość otoczona nasadzonymi drzewami. I nie czarujmy się - obaj do wykonania swoich dzieł używali jeńców wojennych, obaj też czerpali inspirację od jeńców... Niemców, Austriaków, Rosjan, Polaków, Węgrów.

49°37'32"N 21°12'19"E | na mapie:F



Łuzna

Łuzna - Pustki największy galicyjski cmentarz wojenny - nr 123

Górujące nad wsią Łuzna wzgórze Pustki od 2 do 5 maja 1915 r. było areną najcięższych walk bitwy pod Gorlicami. Znajdujące się na zalesionym wzniesieniu rosyjskie okopy przechodziły kilkakrotnie z rąk do rąk, odbijane każdorazowo kosztem wielkich strat w ludziach po obu stronach. Zginęło ponad 1200 żołnierzy. W miejscu walk powstał cmentarz zaprojektowany przez Polaka J. Szczepkowskiego i Słowaka D. Jurkovicia. Zajmując powierzchnię prawie 30 tys. m², jest największym spośród 400 galicyjskich cmentarzy wojennych. Spoczęło na nim 909 żołnierzy z armii austro-węgierskiej (głównie Polaków), 65 z armii pruskiej i 212 z rosyjskiej oraz kilkudziesięciu niezidentyfikowanych. Pochowano ich w pojedynczych mogiłach (829) lub w niewielkich grobach zbiorowych (46). Wykorzystując piękne ukształtowanie terenu, artyści zaplanowali wijącą się wśród mogił alejkę, obsadzoną bluszczem i barwinkiem. Prowadzi ona na szczyt wzgórza, gdzie do 1985 r. stała piękna drewniana kaplica kryta gontem. Niestety spłonęła. W jej wnętrzu była wspiana płaskorzeźba, według legendy wykonana przez włoskiego jeńca za pomocą złamanej szabli. Cmentarz uniknął dewastacji i doczekał się odnowienia.

49°42'44"N 21°02'46"E | na mapie:G



Łuzna

Echa bitwy pod Gorlicami

Początek I wojny światowej nie był dla Austro-Węgier pomyślny. Wojska rosyjskie zajęły Lwów, otoczyły (a później zdobyły) Twierdzę Przemyśl i podeszły pod Twierdzę Kraków. Gdyby twierdze padły, Rosjanie opanowaliby Śląsk i dotarliby pod granicę czeską. Zimą walki toczyły się w okolicach Gorlic. Na wiosnę zaplanowano największy atak tej wojny. O świcie 2 maja 1915 r. rozpoczęła się bitwa pod Gorlicami. 217 tys. żołnierzy armii niemieckiej i austro-węgierskiej (w tym 4 pułki polskie) ruszyło do ataku na umocnione linie rosyjskie. Walczono wręcz, a okopy wielokrotnie przechodziły z rąk do rąk. Po ciężkich starciach drugiego dnia Rosjanie zaczęli się cofać. 8 maja stracili Krosno, wkrótce potem Przemyśl. W sumie zginęło 20 tys. żołnierzy. Rozległe pobojuwisko o rozmiarach 40 na 50 km trzeba było szybko oczyścić z ciał poległych ofiar. Zadanie to powierzono specjalnemu Cesarsko-Królewskiemu Urzędowi Opieki nad Grobami Wojskowymi. Instytucja ta zajmowała się identyfikacją i pochówkiem wszystkich poległych żołnierzy w czasie I wojny na terenie okręgu wojskowego "Galicja Zachodnia". Ich liczbę ocenia się na 60 tys. W specjalnie powołanej jednostce służyło wielu znanych później twórców, m.in. Polacy J. Szczepkowski i H. Uziembło, Słowak D. Jurkovič, Niemiec H. Mayr. Władze austriackie powierzyły im zadanie stworzenia swoistego pomnika zwycięstwa. Dowództwo dało im ludzi i środki, by mogli realizować swoje artystyczne wizje z prawdziwym rozmachem. W ten sposób powstał najpiękniejszy zespół cmentarzy wojennych w Polsce, liczący pierwotnie 388 miejsc pochówku (oprócz tego w rejonie Nowego Targu, Myślenic i Wieliczki założono 13 cmentarzy z polecenia komend rejonowych). Działania prowadzono w 11 okręgach cmentarnych oznaczonych rzymskimi liczbami, np. I - Żmigród, XIII - Kraków. W każdym z nich jeden cmentarz zaprojektowano jako najbardziej reprezentacyjny. Zasadą było grzebanie ciał w miejscu, gdzie toczyły się walki, często w lesie lub na szczytach gór. Każdy cmentarz powstawał według indywidualnego projektu, zarówno dla kilkunastu zabitych, jak i dla setek ofiar. Budowano je z kamienia lub z drewna.

Obok siebie chowano żołnierzy trzech armii: austro-węgierskiej, pruskiej i rosyjskiej. O narodowości i wyznaniu poległych informował wygląd poszczególnych nagrobków. Wśród kilkudziesięciu narodów byli też Polacy walczący w szeregach każdej z trzech armii, często przeciwko rodakom wcielonym do "wrogich" oddziałów. Najbardziej oryginalne są cmentarze projektowane przez słowackiego architekta Dušana Jurkoviča. Był on, podobnie jak w Polsce S. I. Witkiewicz, twórcą stylu narodowego. Swoje doświadczenia wykorzystał projektując niepowtarzalne krzyże, bramy cmentarne i kaplice w kształcie wież cerkiewnych. Jego najwspanialsze dzieła to cmentarz na Przełęczy Małastowskiej oraz najpiękniejszy (lecz bardzo zniszczony) cmentarz na górze Rotunda. Ulubionym materiałem artysty było niestety drewno, czyli budulec nietrwały, dlatego po niektórych obiektach nie ma nawet śladu, a inne zostały bardzo zniszczone. Dzięki grupce zapaleńców od lat 80. XX w. trwają starania o zachowanie galicyjskich cmentarzy wojennych. Na części z nich prowadzone są prace renowacyjne, ale wiele bezpowrotnie zniknęło.

49°42'45"N 21°02'46"E | na mapie:H



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): fot. firial, naturefan, firial, WWAT, bodzio, iwmal, arch. Demart

Trasa dodana przez: elvis93

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu. Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
wtorek 17 lipca 2018 07:45:04